

Nadano listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru

Kraków, dnia 8 sierpnia 2014 r.

Do
Trybunału Konstytucyjnego
w Warszawie
Al. J. Ch. Szucha 12a
00 – 918 Warszawa

Skarżąca: H G

- reprezentowana przez pełnomocników: adwokat Alicję Sobotę, nr wpisu 2666 (Krakowska Izba Adwokacka) oraz adwokata dr Piotra Kociubińskiego (Siedlecka Izba Adwokacka), nr wpisu 190, adres do doręczeń: Alicja Sobota Kancelaria Adwokacka, ul. Lubostroń 22e/14, 30-383 Kraków

Stosownie do przepisu art. 1 pkt 3 lit. b) ustawy z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym oraz ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2000 r. Nr 53 poz. 638) skarga konstytucyjna jest wolna od opłaty sądowej.

5 odpisów

SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu skarżącej H G, na podstawie załączonych pełnomocnictw, w oparciu o przepis **art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej** oraz **art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym**¹, zaskarżamy skargą konstytucyjną:

- **art. 30 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich** (Dz. U. 2014 r., poz. 382), dalej: ustawa, w zw. z **art. 518 zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 367 § 1 w zw. z art. 370 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego** (Dz. U. 2014 r., poz. 101), dalej: k.p.c., w zw. z **art. 20 § 1 ustawy** w brzmieniu obowiązującym, w zakresie w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa wniesienia apelacji od orzeczenia sądu I instancji w przypadku niezawiadomienia danego pokrzywdzonego przez sąd I instancji o terminie rozprawy w sprawie toczącej się na podstawie *ustawy*

zarzucając mu niezgodność z:

- **art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji** w zw. z **art. 2 Konstytucji**, statuującymi prawo pokrzywdzonego do sądu jako prawo rzeczywiste

¹ Dz. U. 1997 r., Nr 102, poz. 643 z późniejszymi zmianami.

a nie wyrażone z realnej treści, a przez to nie naruszające zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa;

- art. 78 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 *Konstytucji*, tj. z prawem zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji.

Ponadto wnosimy o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz skarżącej H G zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

UZASADNIENIE

I. DOKŁADNY OPIS STANU FAKTYCZNEGO; ORZECZENIE WYCZERPUJĄCE DROGĘ PRAWNĄ; PRZEDMIOT ZASKARŻENIA

I. 1. Stan faktyczny

Skarżąca w dniu listopada 2013 r. została brutalnie napadnięta przez nieletnich: P K, M S oraz nieletniego P S, którzy działając wspólnie i w porozumieniu [REDAKTOWANE] dokonali kradzieży [REDAKTOWANE].

Czyn nieletnich wypełnia znamiona przestępstwa rozboju, który wywołał u skarżącej naruszenie czynności ciała na okres dłuższy niż 7 dni (art. 280 § 1 *k.k.* w zw. z art. 157 § 1 *k.k.*)².

Skarżąca w chwili zdarzenia miała lat. Konsekwencje czynu karalnego popełnionego były dla skarżącej bardzo dotkliwe. [REDAKTOWANE]

Skarżąca w dniu grudnia 2013 r. zgłosiła swój udział w postępowaniu prowadzonym w trybie *ustawy* wobec nieletniego P K, która toczyła się do sygnatury akt:

Pełnomocnikowi skarżącej w dniu grudnia 2013 r. została doręczona z Sądu Rejonowego w K Wydział Rodzinny i Nieletnich, *dalej: Sąd I instancji*, informacja o wszczęciu i prowadzeniu postępowania wyjaśniającego w sprawie nieletniego P K, jak też o skierowaniu tej sprawy do postępowania opiekuńczo-wychowawczego do sygnatury akt

² Pełnomocnicy przyjęli kwalifikacja czynu na podstawie opinii sądowej sporządzonej przez biegłego w sprawie nieletniego M S przed Sądem Rejonowym w K Wydziałem IV Rodzinnych i Nieletnich (sygn. akt:).

Pełnomocnik skarżącej zaniepokojony brakiem informacji o postępowaniu, w dniu marca 2014 r. skontaktował się telefonicznie z Sądem I instancji i ustalili, że w dniu marca 2014 r. odbyła się w przedmiotowej sprawie rozprawa, w czasie której zostało wydane postanowienie kończące sprawę.

Zarówno skarżąca i jej pełnomocnik nie zostali przez Sąd I instancji zawiadomieni o terminie rozprawy w dniu marca 2014 r., w czasie której zostało wydane postanowienie kończące sprawę³.

W dniu kwietnia 2014 r. skarżąca złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji z dnia marca 2014 r. oraz apelację od postanowienia Sądu I instancji z dnia marca 2014 r.

Sąd I instancji w dniu kwietnia 2014 r. wydał postanowienie o odrzuceniu wniosku skarżącej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji z dnia marca 2014 r. oraz postanowieniem odrzucił apelację skarżącej od postanowienia Sądu I instancji z dnia marca 2014 r. Sąd I instancji uznał, że zgodnie z treścią **art. 30 § 1 ustawy** skarżąca nie jest stroną postępowania i nie przysługuje jej ani prawo do skutecznego składania wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia, ani prawo wnoszenia środków odwoławczych.

Skarżąca w dniu kwietnia 2014 r. złożyła zażalenie na postanowienie Sądu I instancji z dnia kwietnia 2014 r. wskazując m.in., że należy dokonać prokonstytucyjnej wykładni **art. 30 § 6 ustawy** w kierunku przyznania legitymacji skarżącej do zaskarżenia postanowienia kończącego postępowanie w sprawach nieletnich. Skarżąca argumentowała m.in., że jest ona uczestnikiem postępowania na podstawie **art. 510 § 1 k.p.c.** w związku z **art. 30 § 6 ustawy**.

Sąd Okręgowy w K Wydział XVIII Cywilny-Rodzinny, dalej: Sąd II instancji, postanowieniem z dnia czerwca 2014 r., sygn. akt ⁴, dalej: postanowienie kończące, oddalił zażalenie skarżącej na postanowienie Sądu I instancji z dnia kwietnia 2014 r. Uznał, że pokrzywdzony nie został ujęty w zamkniętym katalogu stron postępowania w sprawach nieletnich, który został określony w **art. 30 § 1 ustawy**, natomiast w centrum zainteresowania *ustawy* jest nieletni i jego czyn nie zaś pokrzywdzony, który może dochodzić swoich praw w postępowaniu przed sądem cywilnym. Z uzasadnienia wynika również, że niezawiadomienie skarżącej (w tym jej pełnomocnika) o terminie rozprawy – wystąpienie której to okoliczności Sąd II instancji **wprost potwierdził** – na której wydano postanowienie kończące postępowanie, nie wpływa na ważność postępowania.

³ Do tej pory Sąd I instancji nie wykonał obowiązku wynikającego z **art. 31 § 3 ustawy**, tj. nie zawiadomił skarżącą o treści orzeczenia kończącego sprawę. Skarżąca dowiedziała się o treści orzeczenia kończącego sprawę dopiero z uzasadnienia postanowienia Sądu II instancji, z którego wynika, że nieletni został umieszczony w ośrodku wychowawczym.

⁴ Postępowanie w sprawie nieletniego M S toczy się przed Sądem Rejonowym Wydziałem IV Rodzinnym (sygn. akt S). Skarżąca nie dysponuje informacjami o postępowaniu w sprawie nieletniego P S

I. 2. Orzeczenie wyczerpujące drogę prawną

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z wyżej wspomnianym postanowieniem Sądu Okręgowego w K Wydziału XVIII Cywilnego-Rodzinnego z dnia czerwca 2014 r., które zostało wydane w sprawie nieletniego P K prowadzonej do sygnatury akt:

Przedmiotowe orzeczenie na podstawie **art. 523 zd. 1 k.p.c.** w zw. z **art. 518 zd. 1 k.p.c.** w zw. z **art. 394 § 1 k.p.c.** w zw. z **art. 363 § 1 k.p.c.** w zw. z **art. 13 § 2 k.p.c.** w zw. z **art. 20 § 1 ustawy** jako orzeczenie sądu II instancji jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu (zaskarżeniu zażaleniem podlegają bowiem wyłącznie orzeczenia sądów I instancji). Co więcej, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 marca 2007 r., sygn. akt I CZ 3/07, wprost wskazał, że sprawy z postępowań w sprawach nieletnich nie są sprawami z zakresu prawa osobowego, w związku z czym nie można tu wywieść skargi kasacyjnej. W przedmiotowej sprawie skarżącej nie przysługuje więc żaden zwyczajny ani nadzwyczajny środek zaskarżenia, a wszystkie przewidziane przez ustawę zostały przez nią wyczerpane.

Postanowienie kończące zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącej w dniu 10 lipca 2014 r.

I. 3. Przedmiot zaskarżenia

Precyzyjne ustalenie przedmiotu zaskarżenia nie jest proste, nie tylko ze względu na brak wyraźnego wskazania podstawy rozstrzygnięcia w postanowieniu kończącym (niejako „zmuszającym” skarżącą do domyślenia się kształtu podstawy prawnej danego rozstrzygnięcia), lecz także ze względu na to, że w dużej mierze opiera się ono na tradycyjnej i powszechnie aprobowanej wykładni całego systemu prawa, bez precyzyjnego wszakże powołania się na konkretne przepisy.

Doskonałą ilustracją tego poglądu jest ukształtowany na gruncie procedury cywilnej „oczywisty” pogląd, iż apelacja może zostać wywiedziona wyłącznie przez stronę, co bynajmniej na gruncie całego polskiego porządku prawnego już tak oczywiste nie jest.⁵ Teza ta najbardziej bezpośrednio została wyrażona przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 września 1997 r.⁶, który wprost wskazał, iż „nie ulega wątpliwości, że *legitymacja do wniesienia apelacji przysługuje stronie procesu toczącego się przed sądem pierwszej instancji*” (przy czym przedmiotowy brak wątpliwości nie został następnie poparty wskazaniem jakiegokolwiek przepisu). W codziennej praktyce orzeczniczej jako podstawę dla tego poglądu wskazuje się **art. 367 § 1 k.p.c.** oraz przesłankę „niedopuszczalności z innych przyczyn” wyrażoną w **art. 370 k.p.c.** (przy czym ten ostatni przepis został wprost wskazany w uzasadnieniu postanowienia Sądu I instancji, poprzedzającego postanowienie kończące).

Jeśli więc przyjąć, że wyżej wskazane dwa przepisy *k.p.c.* stanowią podstawę dla poglądu na gruncie trybu procesowego postępowania cywilnego niedopuszczalności wywiedzenia

⁵ Przykładem mogą być uregulowania procedury karnej, które w **art. 444 Kodeksu postępowania karnego** wprost stanowią, że apelacja może zostać wniesiona także przez podmioty, którym nie przysługuje status strony w rozumieniu tej ustawy („od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określönemu w **art. 416 Kodeksu postępowania karnego**, a pokrzywdzonemu od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, przysługuje apelacja, chyba że ustawa stanowi inaczej.”).

⁶ Sygn. akt III CKN 152/97.

apelacji (zwykłego środka zaskarżenia) przez podmiot niebędący stroną postępowania, to podstawa dla jego zastosowania w postępowaniu w sprawach nieletnich ma charakter „schodkowy”. Otóż **art. 20 § 1 ustawy** stanowi, że w sprawach nieletnich stosuje się odpowiednio przepisy *k.p.c.* właściwe dla spraw opiekuńczych, a w zakresie zbierania, utrwalania i przeprowadzania dowodów przez Policję oraz powoływania i działania obrońcy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, ze zmianami przewidzianymi w ustawie. Wspomniane przepisy *k.p.c.* właściwe dla spraw opiekuńczych regulują w **art. 518 zd. 1 k.p.c.** właściwość środka zaskarżenia w postaci apelacji dla postanowień kończących postępowanie w sprawie, podczas gdy na gruncie postępowania zwykłego adekwatne byłoby tu zażalenie – vide **art. 394 § 1 in principe k.p.c.** W końcu w myśl **art. 13 § 2 k.p.c.** przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Na wypadek przyjęcia przez Trybunał, iż podstawa prawna leżąca u podstaw postanowienia kończącego wskazując, że na tle **art. 66 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym** wielokrotnie wskazywano, że w orzecznictwie konstytucyjnym utrwaliła się zasada *falsa demonstratio non nocet*, zgodnie z którą podstawowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie⁷. Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie stawał na stanowisku, że na wniosek, skargę lub pytanie prawne składa się cała treść pisma, a w *petitum* następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie głównych w tym względzie wzorców kontroli⁸. Wadliwy porządek przywołanych wzorców kontroli nie uzasadnia automatycznie umorzenia postępowania, jeżeli z argumentacji skarżącego wynika, że zmierza on w istocie do - zgodnego z zasadami rządzącymi postępowaniem inicjowanym skargą konstytucyjną - zakwestionowania normy.⁹

II. NARUSZENIE PRAWA SKARŻĄCEJ – POKRZYWDZONEJ – DO SĄDU, UNORMOWANEGO W ART. 45 UST. 1 KONSTYTUCJI, POPRZEZ JEGO OGRANICZENIE W STOPNIU PRZEKRACZAJĄCYM GRANICE OKREŚLONE W ART. 31 UST. 3 KONSTYTUCJI, Z POGWAŁCENIEM ZASADY OCHRONY ZAUFANIA OBYWATELA DO PAŃSTWA I STANOWIONEGO PRZEZ NIE PRAWA

II. 1. Wzorzec kontroli

Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego¹⁰ wynika, że podmiotem prawa opisanego w **art. 45 ust. 1 Konstytucji** jest także pokrzywdzony. Na wstępie Trybunał podniósł, iż „w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego należy stwierdzić, że zakres konstytucyjnego terminu „sprawa” obejmuje dwa odrębne obszary: 1) wszelkiego rodzaju spory prawne z udziałem podmiotów prywatnych oraz 2) rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych”. Truizmem jest stwierdzenie, że sprawa nieletniego, któremu zarzucane jest popełnienie czynu karalnego, jest sprawą dotyczącą „rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów karnych”, co znajduje potwierdzenie w brzmieniu **art. 1 § 1 pkt. 2 ustawy** oraz **art. 3 § 1 in fine ustawy**. Tymczasem Trybunał następnie podniósł, że „dopiero zakończenie postępowania przygotowawczego i wniesienie aktu oskarżenia **konstytuuje sprawę w rozumieniu**

⁷ Wyrok TK z 14 lutego 2006 r., sygn. P 22/05.

⁸ Wyrok z 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09; zob. też wyrok z 8 czerwca 2010 r., sygn. P 62/08.

⁹ Uzasadnienie postanowienia TK z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt SK 39/12.

¹⁰ Uzasadnienie wyroku TK z dnia 25 września 2012 r., sygn. akt SK 28/10, i przywołane tam judykaty.

art. 45 ust. 1 Konstytucji. W świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji, tylko wtedy gdy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania jurysdykcyjnego, **pokrzywdzony będzie mógł realizować swoje prawo do sądu w procesie karnym**". Brak jest jakichkolwiek prawnych przeciwwskazań do odniesienia tego poglądu wobec postępowania prowadzonego na podstawie przepisów *ustawy*, wszak inicjowanego wyłącznie przez podmioty publiczne.

Polski sąd konstytucyjny wskazał, iż „sprawa karna jest sprawą oskarżonego. Toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może jednak dotyczyć różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego i dlatego też z chwilą wniesienia aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela staje się również - w pewnym sensie - sprawą pokrzywdzonego. Z tego względu pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Z rozważanego przepisu wynikają trzy zasadnicze uprawnienia pokrzywdzonego. Po pierwsze, **pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby postępowanie karne zostało ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości, a więc z uwzględnieniem jego słuszych interesów oraz prawa do wysłuchania.** Sprawiedliwa procedura karna ma na celu zapewnienie sprawiedliwego osądzenia osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa i prawidłowe zastosowanie norm prawa karnego materialnego. **Sprawiedliwa procedura musi gwarantować zarówno prawo oskarżonego do obrony, domniemanie niewinności jak i słusze prawa pokrzywdzonego, zapewniając jednocześnie odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania.**

Trybunał Konstytucyjny podniósł także w uzasadnieniu przedmiotowego judykatu, że „pokrzywdzony nie ma natomiast konstytucyjnego prawa do inicjowania postępowania sądowego w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Funkcję ścigania realizuje w jego imieniu państwo, które przejęło także uprawnienie do postawienia oskarżonego w stan oskarżenia. **Pokrzywdzonemu przyznane zostały natomiast pewne uprawnienia kontrolne, takie jak zażalenie na odmowę wszczęcia czy umorzenie postępowania przygotowawczego, a wreszcie także prawo wnoszenia skargi subsydiarnej** (por. bliżej P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 227-232). **Dla pokrzywdzonego, w sprawie z oskarżenia publicznego, sprawa karna staje się zatem sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji dopiero po wszczęciu postępowania przed sądem przez uprawnionego oskarżyciela. Z tego względu w odniesieniu do pokrzywdzonego gwarancje wynikające z konstytucyjnego prawa do sądu obejmują wyłącznie sprawy karne wniesione do sądu przez uprawnionego oskarżyciela**”, by ostatecznie skonstatować, że „Trybunał Konstytucyjny, w świetle powyższych uwag, **przyjmuje, że art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi adekwatny wzorzec postępowania w rozpoznawanej sprawie w zakresie, w jakim nakazuje ukształtowanie postępowania karnego zgodnie z zasadami sprawiedliwości. Postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.**”

Podobnie przedmiotowa materia jest postrzegana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który podniósł, że prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez uzasadnionej zwłoki przez sąd w rozumieniu **art. 45 ust. 1 Konstytucji** zostało zagwarantowane pokrzywdzonemu, który

ma prawo domagać się od Państwa, aby udzieliło mu ochrony prawnej, gdy na jego szkodę popełnione zostało przestępstwo.¹¹

Nadto, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego¹² podnosi się, iż „po pierwsze, uznaje się, że oba przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu (wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50; A. Wasilewski, Sądowa kontrola administracji a problem prawa do sądu^w: Księga pamiątkowa prof. E. Ochendowskiego, P. Tuleja^w: Prawo konstytucyjne RP, pod red. P. Sarneckiego, Warszawa 1999). Po drugie, art. 77 ust. 2 konstytucji rozumieć należy jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 konstytucji (wyrok TK z dnia 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, OTK ZU Nr 5/1999, poz. 97; H. Pietrzykowski, Prawo do sądu, Przegląd Sądowy 1999, nr 11-12). Po trzecie, między postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, a treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu (wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU Nr 3/1999, poz. 36; Z. Czeszejko-Sochacki, Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Państwo i Prawo 1997, z. 11-12). **Różne usytuowanie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w systematyce konstytucyjnej sztucznie rozdziela więź tych postanowień. Środkiem ochrony wolności i praw nie jest bowiem zakaz zamykania drogi sądowej, lecz prawo do sądu.** O ile art. 45 ust. 1 pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle art. 77 ust. 2 zawiera zakaz zamykania drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności i praw, stanowi zatem dopełnienie (uzupełnienie, rozwinięcie) prawa do sądu. **Prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej - w zakresie wyznaczonym w art. 77 ust. 2 konstytucji**”, jak też że „jeśli więc art. 45 ust. 1 konstytucji dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw (także ustanowionych w innych aktach normatywnych niż konstytucja), to art. 77 ust. 2 konstytucji obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu art. 77 ust. 2, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego ujęcia z art. 45 ust. 1, zawiera zarazem swoistą regulację szczególną w stosunku do art. 45 ust. 1 konstytucji. Płynie stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu ustanawiane normą ustawową, stosownie do art. 31 ust. 3 konstytucji, muszą uwzględniać kategoryczny zakaz zamykania drogi do sądu zawarty w art. 77 ust. 2 w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw, ergo wyłączenie drogi sądowej w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi. Wynika więc stąd bardzo wyraźna dyrektywa interpretacyjna dotycząca przesłanek zastosowania art. 31 ust. 3 konstytucji. Po pierwsze bowiem, art. 31 ust. 3 nie może z pewnością uzasadniać ograniczenia, które wyłączałoby całkowicie ochronę sądową prawa należącego do tej kategorii praw, których dotyczy wyraźny zakaz wyłączania drogi sądowej wyrażony w ust. 2 art. 77. Po drugie, ocena konieczności zastosowania jakichkolwiek ograniczeń w realizacji prawa do sądu musi w tym wypadku uwzględniać szczególnie mocną gwarancję konstytucyjną z jakiej prawo to korzysta w zakresie wyznaczonym przez ust. 2 art. 77 konstytucji. Można też tę myśl ująć od drugiej strony, stwierdzając, że generalne (ogólne) prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 konstytucji, nie może zostać ograniczone w postaci zamknięcia przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw konstytucyjnych, gdyż takie ograniczenie byłoby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 konstytucji. W tym sensie art. 77 ust. 2 konstytucji wyznacza, obok art. 31 ust. 3, zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu.”.

¹¹ Tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia z dnia 20 czerwca 2000 r., sygn. akt I KZP 14/00.

¹² Uzasadnienie wyroku TK z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99, i przywołane tam judykaty.

Co więcej, **art. 31 ust. 3 Konstytucji** stanowi, że „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”

W końcu, z **art. 2 Konstytucji** wywodzona jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Istota tej zasady polega na tym, że konstytuuje ona zakaz zastawiania przez przepisy prawne pułapek, **formułowania obietnic bez pokrycia** bądź nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania, a także jako **niedopuszczalność kreowania organom państwowym możliwości nadużywania swojej pozycji wobec obywatela**¹³. Nadto, w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r.¹⁴ Trybunał Konstytucyjny wprost podniósł, że „chodzi również o to, aby prawodawca **nie tworzył przepisów kształtujących uprawnienia, których nie można zrealizować z tego powodu, że nie istnieją procedury ich urzeczywistnienia.**”

II. 2. Uzasadnienie zarzutu naruszenia prawa skarżącej do sądu

Postępowanie w sprawach nieletnich przyznaje pokrzywdzonemu wyłącznie ściśle określone uprawnienia w zakresie:

- 1) wniesienia zażalenia na każdą decyzję o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania (**art. 21 § 3 i art. 22 § 3 ustawy**),
- 2) uzyskiwania informacji o treści orzeczenia kończącego postępowanie (**art. 31 § 3 ustawy**) oraz o treści postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym lub poprawczym (**art. 43 § 3 i art. 42 ustawy**),
- 3) prawo zgłaszania wniosków dowodowych w postępowaniu wyjaśniającym (**art. 35 § 3 ustawy**),
- 4) przegładania akt sprawy i robienia z nich odpisów, z wyłączeniem wywiadów środowiskowych i opinii o nieletnim po uprzednim uzyskaniu zgody sędziego rodzinnego (**art. 36 § 2 ustawy**),
- 5) wzięcia udziału w rozprawie (**art. 30 § 6 ustawy**).

Pokrzywdzony nie może wziąć udziału w czynnościach dowodowych, które zostały przeprowadzone na jego wniosek. Prawo pokrzywdzonego wzięcia udziału w rozprawie określone w **art. 30 § 6 ustawy** nie oznacza, że pokrzywdzony może w niej aktywnie uczestniczyć. Przyznane pokrzywdzonemu uprawnienia mają charakter iluzoryczny, tym bardziej, że ich naruszenie przez Sąd nie pociąga za sobą żadnej sankcji, w szczególności nie prowadzi do nieważności postępowania. Sprawa skarżącej dobitnie świadczy o tym – jak wprost wskazał Sąd II instancji – że niezawiadomienie pokrzywdzonego czynem karalnym nieletniego o terminie rozprawy, w czasie której zostało wydane orzeczenie kończące postępowanie, nie prowadzi do nieważności postępowania, a **przeprowadzenie postępowania z całkowitym pominięciem pokrzywdzonego – pomimo ustawowego zagwarantowania prawa tego ostatniego do obecności w czasie rozprawy – jakkolwiek stanowi sprzeniewierzenie się ustawie, to nie może być przedmiotem zarzutu pokrzywdzonego** z tej prostej przyczyny, że nie przysługuje mu środek prawny, w którym

¹³ Np. wyrok TK z dnia 3 grudnia 1996 r., sygn. akt K 25/95.

¹⁴ Sygn. akt K 18/10.

dany zarzut mógłby zostać podniesiony. Pokrzywdzony nie posiada jakichkolwiek uprawnień kontrolnych w zakresie procedowania przez Sąd w postępowaniu, które już zostało zainicjowane przez czynniki publiczne.

Z samej ustawy wprost wynika, że postępowanie dotyczy nie tylko interesów nieletniego, ale również interesów pokrzywdzonego. Sąd może bowiem zobowiązać nieletniego do przeproszenia pokrzywdzonego lub do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody (art. 6 pkt 2 ustawy) lub zobowiązać rodziców lub opiekuna nieletniego do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej czynem nieletniego (art. 7 § 1 pkt 2 ustawy). Pokrzywdzonemu nie zostały jednak zagwarantowane żadne środki prawne związane z zabezpieczeniem tych interesów.

Zaskarżony przepis art. 30 § 1 ustawy w zakresie w jakim uznaje, że pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego nie jest stroną postępowania w sprawach nieletnich, narusza konstytucyjne prawo do sądu przysługujące pokrzywdzonemu czynem karalnym nieletniego, które zostało wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Konsekwencją takiego ukształtowania pozycji procesowej pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich jest to, że pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego:

- 1) nie może wnosić środków zaskarżenia od orzeczeń kończących postępowanie, w tym domagać się uchylecia wydanego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nieważność postępowania, w szczególności ze względu na pozbawienie pokrzywdzonego możliwości obrony swoich praw ze względu na niezawiadomienie go przez sąd o terminie czynności, w tym terminie rozprawy, a także nie może skutecznie domagać się uzyskania od nieletniego przeprosin lub naprawienia szkody,
- 2) nie może wnosić środków zaskarżenia od postanowień o skierowaniu sprawy do postępowania opiekuńczo-wychowawczego albo do postępowania poprawczego,
- 3) nie może wpływać na przebieg postępowania, w szczególności wnosząc o przeprowadzenie dowodów w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym albo postępowaniu poprawczym,
- 4) nie może zajmować stanowiska co do przeprowadzonych już dowodów, brać czynnego udziału w postępowaniu.

Pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego jest w zasadzie pozbawiony możliwości dochodzenia swoich praw w postępowaniu w sprawach nieletnich, jego uprawnienia, w odróżnieniu od obwinionego nieletniego mają charakter wyjątku, trudno więc tu mówić o jakiegokolwiek sprawiedliwości proceduralnej zapewniającej „odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania”. Ofiara czynu karalnego nieletniego jest całkowicie wykluczona ze sfery decyzyjnej dotyczącej postępowania. Odmowa dopuszczenia pokrzywdzonego do postępowania w sprawach nieletnich wyraźnie ogranicza prawa pokrzywdzonego do sądu, w tym uzyskania kompensaty szkody powstałej w wyniku popełnienia przez nieletniego czynu karalnego.

Na skutek obowiązywania art. 30 § 1 ustawy skarżąca czynem karalnym nieletnich nie została uznana za stronę postępowania i nie mogła w szczególności zaskarżyć postanowienie z dnia marca 2014 r. o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Oznacza to, że doszło do naruszenia prawa skarżącej do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd. Zakwestionowany przepis narusza zatem prawo

pokrzywdzonego do sprawiedliwej procedury sądowej, ponieważ narusza zasadę ochrony interesów pokrzywdzonego, która jest elementem prawa do sądu (**art. 45 ust. 1 Konstytucji**).

Gdyby uznać przedmiotowe regulacje ustawowe wyłącznie za ograniczające, ale nie znoszące konstytucyjne prawo pokrzywdzonego do sądu, to należy również uznać, że zaskarżony przepis godzi w istotę prawa do rzetelnego sądu, która nie znajduje uzasadnienia na gruncie zasady proporcjonalności (**art. 31 ust. 3 Konstytucji**). Dobro nieletniego nie może w każdym przypadku usprawiedliwiać pozbawienie pokrzywdzonego przysługującego mu prawa do sądu. Należy zauważyć, że uznanie pokrzywdzonego za stronę postępowania wcale nie musi pozostawać w sprzeczności z dobrem nieletniego. W pewnych sytuacjach wydaje się, że udział pokrzywdzonego w postępowaniu może wzmacniać wychowawczy cel postępowania. Przez udział pokrzywdzonego w postępowaniu nieletni może dostrzec konsekwencje swojego zachowania, które w obecnym stanie prawnym są często pomijane i bagatelizowane.

Co więcej, nawet przyjęcie, że ograniczania prawa pokrzywdzonego do udziału w postępowaniu w sprawach nieletnich są zgodne z zasadą proporcjonalności *sensu largo*, to nie sposób przyjąć, by nie naruszały one zakazu wskazanego w **art. 31 ust. 1 zd. 2 Konstytucji**. W istocie bowiem wszystkie wyżej opisane „uprawnienia” pokrzywdzonego mają charakter iluzoryczny, został on bowiem pozbawiony możliwości ich egzekwowania, w szczególności sądy procedujące w sprawach nieletnich mogą nawet w sposób rażąco naruszać dane uprawnienia – jak to uczynił Sąd I instancji w sprawie leżącej u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej – traktując osobę pokrzywdzonego jako swego rodzaju „szkodnika” zaburzającego umyślny przez sędziego przewodniczącego sposób procedowania¹⁵, albowiem podmiot tychże praw nie dysponuje środkiem zaskarżenia, z zastosowaniem którego mógłby ich dochodzić. Przedmiotowe ograniczenie prowadzi więc do wydrenowania prawa pokrzywdzonego do sądu w zakresie sprawiedliwości proceduralnej z rzeczywistej treści i pozostawienia tylko pozoru jego obowiązywania – a przez to sprzeniewierzenia się wskazanemu w **art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji** zakazowi naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw.

Z kolei konstytucyjnym prawem skarżącej, które zostało naruszone przez *ustawę* w zakresie **art. 77 ust. 2 Konstytucji**, jakkolwiek paradoksalnie to zabrzmiało, jest właśnie prawo do sądu – naruszenie ma bowiem charakter „szkatułkowy”. Przedmiotowe prawo zostało zagwarantowane skarżącej w **art. 45 ust. 1 ustawy Zasadniczej**, czego przejawem na poziomie ustawowym jest chociażby brzmienie **art. 30 § 6 ustawy**, gwarantujące pokrzywdzonej prawo do uczestnictwa w rozprawie. Poprzez niezawiadomienie skarżącej o terminie rozprawy z dnia marca 2014 r. jej prawo do sądu zostało więc naruszone. Z kolei fakt, że nie mogła ona podnieść zarzutu związanego z tym naruszeniem – a to poprzez pozbawienie jej możliwości wywiedzenie skutecznej apelacji (ze względu na pozbawienie na poziomie ustawowym przymiotu strony) – oznacza zamknięcie dla niej sądowej drogi do dochodzenia tego naruszonego prawa (do sądu).

Pominięcie prawodawcze dokonane przez ustawodawcę, polegające na nieprzyznaniu pokrzywdzonemu statusu strony postępowania toczącego się na podstawie przepisów *ustawy*,

¹⁵ Z uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji z dnia kwietnia 2014 r. wynika, że: „dla efektywnego wychowania nieletniego niezmiernie istotne jest szybkie podjęcie rozstrzygnięcia. Zbędne przewlekane postępowanie jest czynnikiem szkodzącym, zaburzającym płynność postępowania. Z tego też powodu ustawodawca zdecydował się ograniczyć w nim rolę pokrzywdzonego, który jest skonfliktowany ze sprawcą.”

a w konsekwencji pozbawienie go możliwości wywiedzenia apelacji (lub innego środka zaskarżenia) w sytuacji naruszenia przez Sąd podstawowych uprawnień wprost wynikających z brzmienia przepisów, w tym prawa do uczestnictwa w rozprawie (a więc obowiązku zawiadomienia o niej) stanowi także sprzeniewierzenie się konstytucyjnej zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa i konieczności ukształtowania realizacji prawa do sądu przez pryzmat tej zasady. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r.¹⁶, „chodzi również o to, aby **prawodawca nie tworzył przepisów kształtujących uprawnienia, których nie można zrealizować z tego powodu, że nie istnieją procedury ich urzeczywistnienia.** Naruszeniem zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa jest sytuacja, w której określone rozwiązanie prawne ma charakter iluzoryczny i pozorny. W orzeczeniu z 2 marca 1993 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził¹⁷, że ustawodawca nie może tworzyć konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji dają jedynie pozór ochrony interesów jednostki. Ustawodawca, co do zasady, nie może więc doprowadzać do istotnego zawężenia możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce prawa podmiotowego, tak że w istocie prowadzi to do powstania swoistego nudum ius, które wskutek tego staje się prawem bezprzedmiotowym (por. wyrok z 10 stycznia 2012 r., sygn. P 19/10, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 2).”

III. NARUSZENIE PRAWA SKARŻĄCEJ – POKRZYWDZONEJ – DO ZASKARŻENIA ORZECZEŃ WYDANYCH W PIERWSZEJ INSTANCJI

III. 1. Wzorzec kontroli

Stosownie do brzmienia **art. 78 Konstytucji** „każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”. Tymczasem jak wskazano wyżej¹⁸, po zainicjowaniu postępowania karnego w sprawach nieletnich (a więc toczącego się na podstawie *ustawy*) przez powołane ku temu organy władzy publicznej, pokrzywdzonemu przysługuje konstytucyjny status strony takiego postępowania.

Tymczasem jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 listopada 1999 r.¹⁹, iż „statuując w zd. 1 art. 78 konstytucji prawo każdej ze stron do zakwestionowania rozstrzygnięć podjętych wobec niej w postępowaniu sądowym bądź administracyjnym, ustrojodawca posłużył się ogólnym sformułowaniem »zaskarżenie«, nie precyzując charakteru i właściwości środków prawnych służących urzeczywistnieniu tego prawa. Zastosowanie ogólnego pojęcia »zaskarżenie« pozwoliło na objęcie jego zakresem różnych, specyficznych dla danej procedury, środków prawnych, których cechą wspólną jest umożliwienie stronie uruchomienia weryfikacji podjętego w pierwszej instancji orzeczenia bądź decyzji.”

Z kolei na tle zdania drugiego przedmiotowego unormowania polski sąd konstytucyjny podniósł²⁰, że „Konstytucja w zdaniu drugim tego przepisu dopuszcza jednak wyjątki od tej zasady. Powinny być one ustalone w ustawie. Konstytucja nie precyzuje charakteru tych

¹⁶ Sygn. akt K 18/10.

¹⁷ Sygn. K 9/92, OTK w 1993 r., poz. 6

¹⁸ Pkt II.1 uzasadnienia skargi.

¹⁹ Sygn. akt SK 11/99.

²⁰ Uzasadnienie wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01.

wyjątków, nie wskazuje bowiem ani zakresu podmiotowego, ani przedmiotowego, w jakim odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne. Nie oznacza to jednak, iż ustawodawca ma pełną, niczym nieskrępowaną swobodę w ustalaniu katalogu takich wyjątków. W pierwszym rzędzie należy liczyć się z tym, iż **nie mogą one prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych**. Ponadto, **nie mogą powodować przekreślenia samej zasady ogólnej**, która na gruncie zwykłego ustawodawstwa stałaby się de facto wyjątkiem od wprowadzanej w różnych regulacjach procesowych reguły postępowania jednoinstancyjnego. Należy zatem uznać, że odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji w każdym razie powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego. Dopuszczalność ograniczeń w zakresie apelacji podnoszona jest również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wskazuje się, iż ustawodawcy przysługuje pewien zakres swobody, jednak ewentualne wyłączenia spod reguły instancyjności nie mogą naruszać prawa do sądu (por. decyzja ETPC z 10 lutego 2000 r. w sprawie Stawicki przeciwko Polsce).”

III. 2. Uzasadnienie zarzutu naruszenia prawa skarżącej do zaskarżenia orzeczenia sądowego wydanego w I instancji

Niewątpliwie prawo skarżącej do wniesienia apelacji (innego środka zaskarżenia) zostało wyłączone przez **art. 30 § 1 ustawy**, odmawiający jej statusu strony, a tylko takowa jest uprawniona do wywiedzenia stosownego środka prawnego (co jest racjonalne i jest immanentną cechą konstrukcyjną tego rodzaju statusu).

Trudno jednak nie przyjąć, że uniemożliwienie pokrzywdzonej wniesienia apelacji nie ma charakteru arbitralnego, a przez to niemożliwego do pogodzenia z treścią **art. 78 Konstytucji**. Skoro bowiem *ustawa* wprost przyznała pokrzywdzonej pewne uprawnienia, zakładając w ten sposób, iż korzystanie z nich nie będzie stanowiło nadmiernego obciążenia proceduralnego ani zagrożenia dla innych konstytucyjnie i ustawowo respektowanych i relewantnych wartości, to jednocześnie trudno przyjąć, dlaczego proste ich egzekwowanie w sytuacji zanegowania tych praw przez organ sądowy – a to poprzez wywiedzenie stosownego środka zaskarżenia – miałyby zasługiwać na negatywną ocenę ustawodawcy przejawiającą się w zakazie poddania tej sprawy (samego prawa uczestnictwa w postępowaniu przed sądem I instancji) pod osąd sądu II instancji. W istocie, tego rodzaju regulacja prowadzi do naruszenia innych norm konstytucyjnych – mianowicie **art. 45 ust. 1** oraz **art. 77 ust. 2** w zw. z **art. 31 ust. 3 Konstytucji** – co jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w przywołanym w pkt. II.1 judykacie jest niedopuszczalne.

Art. 78 zd. 2 Konstytucji nie stanowi *lex specialis* wobec **art. 31 ust. 3** aktu z dnia 2 kwietnia 1997 r. w tym sensie, że wyłącza zastosowanie tego drugiego w całości. Przeciwnie, **art. 78 zd. 2 Konstytucji** dopuszcza wprowadzenie wyjątków w zakresie tego prawa, czyli przyzwala nie tylko na ograniczenia konstytucyjnego prawa, lecz jego całkowite zniesienie (czyli tak naprawdę znosi zakaz opisany w **art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji**). Nie sposób jednak przyjąć, że ustawodawca zwykły może te ekscepcje kształtować – jakkolwiek z zachowaniem stosunkowo szerokiej swobody – w sposób jednak zupełnie dowolny i nieuzasadniony jakkolwiek inną wartością o charakterze konstytucyjnym, i to wtedy, gdy taki wyjątek w ogóle nie jest konieczny w demokratycznym państwie prawnym dla zachowania wartości opisanych w **art. 31 ust. 3 zd. 1 Ustawy Zasadniczej**. Jest więc możliwe naruszenie **art. 78 zd. 1** w zw. z **art. 31 ust. 3** w zw. z **art. 2 Konstytucji** poprzez arbitralne, dyskrecjonalne

i urągające zasadzie demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zniesienie prawa do możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego w I instancji.

IV. BRAK OPŁATY SKARBOWEJ OD PEŁNOMOCNICTWA

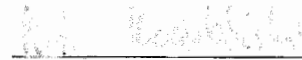
Stosownie do brzmienia **art. 1 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej**²¹ złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa podlega opłacie skarbowej tylko w sprawach z zakresu administracji publicznej lub w postępowaniu sądowym. Sprawa będąca przedmiotem niniejszej skargi nie jest sprawą z zakresu administracji publicznej, nie podlega także rozpatrzeniu w postępowaniu sądowym, gdyż stosownie do brzmienia **art. 173 Konstytucji** i następnych Trybunał Konstytucyjny nie jest sądem, a stosownie do treści **art. 176 Konstytucji**, umiejscowionego w podrozdziale zatytułowanym „Sądy”, to postępowanie przed sądami jest postępowaniem sądowym.

Mając na uwadze powyższe niniejsza skarga konstytucyjna jest konieczna i uzasadniona.

Za skarżącą - pełnomocnicy:



Alicja Sobota
(adwokat)



dr Piotr Kociubiński
(adwokat)

Załączniki:

- 1) Pełnomocnictwo
- 2) Odpis postanowienia Sądu Rejonowego w K Wydziału IV Rodzinnego i Nieletnich z dnia kwietnia 2014 r. (sygn. akt:)
- 3) Odpis postanowienia Sądu Okręgowego w K Wydziału XVIII Cywilnego-Rodzinnego z dnia czerwca 2014 r. (sygn. akt:)
- 4) 4 odpisy skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami

²¹ Tekst jednolity Dz. U. 2012 r., poz. 1282 z późniejszymi zmianami.